



Sygn. akt SNO 6/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...]i
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego Dariusza Kupczaka,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
sprawy **Ł.S.**

sędziego Sądu Rejonowego [...]

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 r.,

w związku z odwołaniami wniesionymi przez obwinionego i Ministra
Sprawiedliwości

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt ASD .../2016,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sędziemu Sądu Rejonowego [...] Ł.S. przedstawiono zarzut popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w okresie od 21 sierpnia 2014 r. do 28 grudnia 2015 r., jako sędzia referent spraw karnych w VII Zamiejscowym Wydziale Karnym [...] (do dnia likwidacji wydziału 30 czerwca 2015 r.) i II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego [...] (od 1 lipca 2015 r.), dopuścił się przewinienia służbowego stanowiącego oczywistą i rażącą obrazę prawa polegającą na tym, że:

a) w sprawie II K .../15 Sądu Rejonowego [...] naruszył art. 423 § 1 k.p.k. - mimo tego, że wnioski o uzasadnienie wyroku wpłynęły do Sądu w dniu 18 i 19 marca 2014 r., dopiero po upływie 10 miesięcy i 22 dni, bo w dniu 10 lutego 2015 r. sporządził jego uzasadnienie, a na skutek złożonej przez pełnomocnika P. K. skargi na przewlekłość postępowania, skarga ta rozpoznana na podstawie art. 12 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 1259) została postanowieniem Sądu Okręgowego w [...] z 21 października 2015 r., w sprawie VII S .../15, uznana za zasadną i w wyniku stwierdzonej przewlekłości, która nastąpiła w okresie od 19 marca 2014 r. do 10 lutego 2015 r. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwotę 2.000 złotych;

b) wbrew obowiązкови wynikającemu art. 423 § 1 k.p.k. i art. 82 § 1 k.p.s.w. w związku z art. 423 § 1 k.p.k., nie sporządzał terminowo uzasadnień 16 wyroków wydanych w sprawach karnych i wykroczeniowych, przy czym zwłoka w sporządzeniu uzasadnień, w następujących sprawach, wynosiła:

- VII K 158/14 – 8 miesięcy i 22 dni,
- VII K 129/13 – 11 miesięcy i 9 dni,
- VII K 730/13 – 12 miesięcy i 25 dni,
- VII K 429/14 – 6 miesięcy i 23 dni,
- VII K 90/14 – od dnia 13 lutego 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,
- VII K 628/13 – od dnia 13 lutego 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,

- VII K 20/15 – 5 miesięcy i 8 dni,
- VII K 36/13 – 6 miesięcy,
- VII K 448/14 – od dnia 23 marca 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,
- VII K 40/14 – 4 miesiące i 12 dni,
- VII K 338/14 – od dnia 11 maja 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,
- VII W 184/14 – 5 miesięcy i 16 dni,
- VII K 218/14 – od dnia 27 maja 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,
- VII W 1624/14 – od dnia 29 maja 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,
- VII K 58/15 – od dnia 9 czerwca 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia,
- VII K 78/15 – od dnia 23 czerwca 2015 r. do dnia 28 grudnia 2015 r. nie sporządził uzasadnienia

c) wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 98 § 1 k.p.k. oraz art. 100 § 4 k.p.k., mimo odroczenia sporządzenia uzasadnienia w trybie art. 98 § 2 k.p.k. na czas do 7 dni, nie sporządzał terminowo uzasadnień 23 postanowień wydanych w sprawach „Kp”, przy czym zwłoka w sporządzaniu uzasadnień w następujących sprawach wynosiła:

- VII Kp 91/14 – 10 miesięcy i 11 dni,
- VII Kp 84/14 – 11 miesięcy i 15 dni,
- VII Kp 92/14 – 11 miesięcy i 13 dni,
- VII Kp 109/14 – 11 miesięcy i 18 dni,
- VII Kp 87/14 – 12 miesięcy i 11 dni,
- VII Kp 85/14 – 12 miesięcy i 19 dni,
- VII Kp 63/14 – 14 miesięcy i 6 dni,
- VII Kp 94/14 – 12 miesięcy i 13 dni,
- VII Kp 121/14 – 11 miesięcy i 11 dni,
- VII Kp 68/14 – 12 miesięcy i 8 dni,
- VII Kp 39/14 – 13 miesięcy i 24 dni,

- VII KP 88/14 – 13 miesięcy i 22 dni,
- VII Kp 95/14 – 12 miesięcy i 16 dni,
- VII Kp 61/14 – 13 miesięcy i 3 dni,
- VII Kp 99/14 – 12 miesięcy i 16 dni,
- VII Kp 73/14 – 6 miesięcy i 24 dni,
- VII Kp 76/14 – 12 miesięcy i 3 dni,
- VII Kp 45/14 – 14 miesięcy,
- VII Kp 93/14 – 12 miesięcy i 13 dni,
- VII Kp 116/14 – 11 miesięcy i 11 dni,
- VII Kp 75/14 – 13 miesięcy i 3 dni,
- VII Kp 40/14 – 13 miesięcy i 24 dni,
- VII Kp 72/14 – 13 miesięcy i 8 dni

to jest popełnienie przewinienia służbowego będącego deliktem dyscyplinarnym z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 2062 ze zm.; dalej: u.s.p.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wyrokiem z 1 grudnia 2016 r., ASD 1/16, uznał obwinionego sędziego Ł.S. za winnego przewinienia z art. 107 § 1 u.s.p. popełnionego w sposób wyżej opisany i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. wymierzył mu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne stanowisko służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...] (pkt 1) i na podstawie art. 133 u.s.p. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa (pkt 2).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny.

Obwiniony Ł. S. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego [...] 7 czerwca 2010 r., urząd objął 26 sierpnia 2010 r. Od 1 października 1999 r. pracował jako asystent w Wyższej Szkole [...] w [...], a od 1 kwietnia 2000 r. jako specjalista ds. prawnych w Samodzielnym Publicznym ZOZ w [...]. Egzamin sędziowski zdał w 2003 r. Przez okres 7 lat przed powołaniem na stanowisko sędziego pracował jako referendarz sądowy.

W okresie od 26 sierpnia 2010 r. do 15 listopada 2010 r. orzekał jednocześnie w dwóch wydziałach – Wydziale I Cywilnym oraz Wydziale II Karnym Sądu Rejonowego [...]. Następnie od 16 listopada 2010 r. orzekał tylko w Wydziale I Cywilnym, kończąc sprawy przydzielone mu wcześniej w Wydziale II Karnym. Od 1

stycznia 2013 r. orzekał w pełnym wymiarze w Wydziale II Karnym, kończąc nieznaczną liczbę spraw rozpoczętych w Wydziale I Cywilnym.

Od 1 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy [...] został zlikwidowany, obwiniony sędzia został przydzielony do VII Zamiejscowego Wydziału Karnego [...] Sądu Rejonowego w [...]. W okresie od 25 listopada 2013 r. do 29 stycznia 2014 r. obwiniony powstrzymał się od orzekania. Było to wynikiem uchylenia orzeczeń wykonawczych wydanych w Wydziale VII Karnym przez Sąd Okręgowy w [...]. Podstawą uchylenia była uchwała Sądu Najwyższego z 17 lipca 2013 r., III CZP 46/13. Po zajęciu odmiennego stanowiska przez pełny skład Sądu Najwyższego obwiniony powrócił do orzekania. Obwiniony 20 grudnia 2013 r. zakwestionował podział czynności na 2014 r., jednak Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] 7 lutego 2014 r. odwołanie to oddaliło.

W 2014 r. sędzia Ł.S. załatwił w wydziale cywilnym łącznie 8 spraw następujących kategorii: 3 sprawy „C”, 2 sprawy „Ns” oraz 3 sprawy „Co”. W 2014 r. nie wpłynął w sprawach cywilnych żaden wniosek o uzasadnienie. Stan spraw w decernacie sędziego Ł.S. w wydziale cywilnym wynosił na 31 grudnia 2014 r.: 6 spraw „C”, 5 spraw „Ns”, 1 sprawa „Nc”, 5 spraw „Co”.

W 2015 r. sędzia Ł.S. rozpoznał 5 spraw „Ns”. W 2015 r. do decernatu sędziego wpłynęły cztery wnioski o sporządzenie uzasadnienia: dwa w sprawach „C” (przy czym jedno uzasadnienie w sprawie VI C 23/13 zostało sporządzone w ustawowym terminie, natomiast drugie w sprawie VI C 77/13 z przekroczeniem ustawowego terminu o 115 dni) oraz dwa wnioski w sprawach „Ns” (w sprawie VI Ns 60/13 wniosek wpłynął 20 maja 2015 r., uzasadnienie nie zostało sporządzone do czasu złożenia wniosku o ukaranie w postępowaniu dyscyplinarnym; sprawie I Ns 8/15 wniosek wpłynął 4 listopada 2015 r., uzasadnienie nie zostało sporządzone do czasu złożenia wniosku o ukaranie).

Z chwilą przejścia od 1 stycznia 2013 r. do Wydziału Karnego sędzia Ł.S. otrzymał nowy wpływ spraw, powiększony o 5 spraw „K” i 1 sprawę „W”, w tym 4 uchylone do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny szczegółowo opisał podział czynności w Wydziale Karnym w latach 2014 i 2015, liczbę spraw różnych kategorii, które wpłynęły do decernatu sędziego Ł.S., a także liczbę załatwień.

W 2014 r. do decernatu sędziego Ł.S. wpłynęło łącznie 30 wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku w sprawach „K” i W”. W dwóch sprawach odmówiono przyjęcia wniosku o uzasadnienie, a w jednej sprawie wniosek o uzasadnienie został cofnięty (do sporządzenia pozostało 27 uzasadnień, co daje średnio statystycznie 2,25 uzasadnienia miesięcznie). Tylko w 11 sprawach sędzia Ł.S. sporządził uzasadnienia w ustawowym terminie, w pozostałych 16 sprawach przekroczył ustawowy termin.

Do 28 grudnia 2015 r. do decernatu sędziego Ł.S. wpłynęło 27 wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku w sprawach „K” i W” (co daje średnio statystycznie 2,25 uzasadnienia miesięcznie), przy czym tylko 8 uzasadnień zostało sporządzonych z zachowaniem ustawowego terminu, w pozostałych 19 sprawach termin ustawowy został przekroczony.

Tylko w jednej sprawie objętej wnioskiem o ukaranie, tj. w sprawie VII K 448/14, sędzia Ł.S. wystąpił do Prezesa Sądu Rejonowego w [...] z wnioskiem o przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia. Termin ten został przedłużony do 6 czerwca 2015 roku, jednak uzasadnienie sporządzone zostało dopiero w trakcie trwania postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym (czas sporządzania tego uzasadnienia na 28 grudnia 2015 r. wynosił 280 dni). W pozostałych sprawach objętych wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego obwiniony sędzia nie występował do Prezesa Sądu Rejonowego o przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia.

Podjęmowane przez Prezesa Sądu Rejonowego [...] oraz Przewodniczącą Wydziału Karnego [...] czynności dyscyplinujące okazały się bezskuteczne, ponieważ sędzia Ł.S. nie reagował na polecenia i ponaglenia dotyczące niezwłocznego sporządzenia uzasadnień w sprawach „K”, „W” i „Kp”.

Obwiniony nie sporządził terminowo uzasadnień 16 wyroków wydanych w sprawach karnych i wykroczeniowych, przy czym zwłoka w sporządzaniu uzasadnień do czasu sporządzenia wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wynosiła od ponad 4 miesięcy do ponad 12 miesięcy. Sprawy te zostały szczegółowo opisane w sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego. W kilku sprawach uzasadnienia nie zostały sporządzone do 28 grudnia 2015 r., czyli do czasu wystąpienia z wnioskiem o ukaranie.

Obecne postępowanie jest trzecim z kolei postępowaniem dyscyplinarnym przeciwko obwinionemu sędziemu Ł.S. w związku z przekraczaniem terminów sporządzania uzasadnień orzeczeń.

Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że obecnym postępowaniem objęto sprawy „K” wskazane w zawiadomieniu Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] oraz sprawy „K” i „W”, w których po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie ASD .../14 (co nastąpiło 20 sierpnia 2015 r.) uzasadnienia wyroków nie zostały sporządzone i to ze znacznym przekroczeniem ustawowego terminu (tj. po upływie minimum 2 miesięcy od upływu 14-dniowego ustawowego terminu). Podkreślenia wymaga, że mimo toczącego się od 30 kwietnia 2014 r. postępowania dyscyplinarnego (data wydania postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego SD .../14) w sprawie, która zawisła przed Sądem Apelacyjnym w [...] pod sygnaturą ASD .../14 i w której wyrokiem tego Sądu z 13 lutego 2015 r. wymierzono sędziemu Ł.S. karę upomnienia (wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r., SNO 45/15), sędzia Ł.S., mając świadomość toczącego się przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego, w dalszym ciągu nie sporządzał uzasadnień orzeczeń z zachowaniem ustawowego terminu. Dotyczy to spraw objętych wnioskiem w niniejszym postępowaniu, a także innych spraw nieobjętych przedmiotowym wnioskiem, które nie były również przedmiotem poprzedniego postępowania dyscyplinarnego, a w których uzasadnienia zostały sporządzone przed wydaniem prawomocnego orzeczenia w sprawie ASD .../14.

W Wydziale II Karnym orzeka troje sędziów: SSR R. M. – Przewodniczący Wydziału, SSR M. N. oraz obwiniony. Po przejściu od 1 stycznia 2013 r. do Wydziału Karnego sędzia Ł.S. otrzymał nowy wpływ spraw. Przewodnicząca Wydziału Karnego wielokrotnie podejmowała wobec obwinionego czynności dyscyplinujące związane ze znaczną bezczynnością w sprawach oraz zwłoką w sporządzaniu uzasadnień. Pisma Przewodniczącej, jak również wielokrotne rozmowy dyscyplinujące, nie przynosiły żadnego rezultatu, bowiem sędzia Ł.S. nie reagował na nie, nie odpisywał na pisma. Jedną z jego odpowiedzi ograniczała się do stwierdzenia, że nie będzie odpisywał Przewodniczącej, gdyż woli przeznaczyć ten czas na nadrabianie zaległości.

Pozostali sędziowie orzekający w Wydziale II Karnym Sądu Rejonowego [...] wywiązują się ze swoich obowiązków terminowo i bez zastrzeżeń, mimo porównywalnego z obwinionym obciążenia i liczby załatwianych spraw.

W okresie objętym wnioskiem o ukaranie sędzia Ł.S. w 23 sprawach „Kp”, po wydaniu postanowień na posiedzeniu, na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odraczał sporządzenie uzasadnienia do 7 dni. Uzasadnień tych nie sporządzał jednak w terminie, popadając w znaczną zwłokę, często przekraczającą 12 miesięcy. Obwiniony ignorował wielokrotne monity Przewodniczącej Wydziału oraz pisma kierowane przez Prokuraturę Rejonową o zwrot akt postępowania przygotowawczego. Wizytacja przeprowadzona przez SSO H. K. w październiku i listopadzie 2015 r. oraz wszczęcie czynności wyjaśniających i postępowania dyscyplinarnego spowodowały sukcesywne sporządzanie uzasadnień przez obwinionego. We wszystkich tych sprawach decyzja Prokuratora o odmowie wszczęcia lub umorzeniu dochodzenia została utrzymana w mocy, przy czym we wszystkich sprawach akta prokuratorskie liczyły zaledwie jeden tom, znaczna część spraw dotyczyła tylko jednego zarzutu, sporadycznie dwóch zarzutów, tylko jedna sprawa dotyczyła dwunastu zarzutów. Sporządzone przez obwinionego ze znaczną zwłoką uzasadnienia wynosiły od 1,5 do 4 stron.

W sprawie VII Kp 76/14 obwiniony sporządzał pisemne uzasadnienie postanowienia przez ponad rok. Sąd rozpoznawał w niej zażalenie na postanowienie w przedmiocie żądania wydania dowodu rzeczowego w postaci telefonu komórkowego. Zwłoka ponad roczna spowodowała przedłużenie postępowania przygotowawczego i mogła doprowadzić do utraty informacji (możliwość uzyskania bilingu) z powodu przetrzymywania akt przez tak długi czas w sądzie.

Obwiniony nie sporządził terminowo uzasadnień 23 postanowień wydanych w sprawach „Kp”, przy czym zwłoka w sporządzaniu uzasadnień wynosiła od ponad 6 miesięcy do ponad 14 miesięcy. Sprawy te zostały szczegółowo opisane w sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego.

Przekroczenie przez obwinionego sędziego terminów sporządzenia uzasadnień spowodowało dalsze konsekwencje.

W sprawie II K 71/15 (poprzednio VII K 258/13), w której orzekał obwiniony, z uwagi na zwłokę w sporządzeniu uzasadnienia doszło do stwierdzenia przewlekłości postępowania sądowego w okresie od 19 marca 2014 r. do 10 lutego 2015 r. Postanowieniem Sądu Okręgowego w [...] z 21 października 2015 r., VII S 124/15, stwierdzono, że przewlekłość postępowania dotyczyła okresu od wpływu wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie (wnioski z 18 i 19 marca 2014 r.) do czasu sporządzenia uzasadnienia (10 lutego 2015 r.). Postanowieniem tym zasądzono na rzecz skarżącego kwotę 2.000 zł. Uzasadnienie sporządzone w tej sprawie przez sędziego Ł.S. liczyło 6 stron.

W sprawie VII W 184/14, z uwagi na znaczną zwłokę w sporządzeniu uzasadnienia przez obwinionego (od 27 maja 2015 r. do 19 października 2015 r.), doszło 7 listopada 2015 r. do przedawnienia orzekania i na etapie postępowania odwoławczego umorzono postępowanie wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z 18 grudnia 2015 r., VII Ka 1042/15.

W czasie trwania obecnego postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym, sędzia Ł.S. sporządził wszystkie zaległe uzasadnienia i wykonuje terminowo wszystkie czynności zawodowe.

Ustalenia dotyczące strony przedmiotowej opisanych czynów dyscyplinarnych wynikały przede wszystkim z przedstawionych Sądowi Apelacyjnemu dokumentów. Dokumenty te nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd Apelacyjny dokonał również ustaleń dotyczących strony podmiotowej.

Obwiniony Ł.S. ma 41 lat. Jest żonaty i ma troje dzieci. Mieszka w [...], skąd dojeżdża codziennie do pracy do Sądu Rejonowego [...] (około ... km). Był wcześniej karany dyscyplinarnie. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] – Sądu Dyscyplinarnego z 13 lutego 2015 r., ASD .../14 został uznany za winnego przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p. i na podstawie art. 109 § 1 pkt. 1 u.s.p. wymierzono mu karę upomnienia. Przypisane czyny związane były z beczynnością w sprawach oraz zwłoką w sporządzaniu uzasadnień.

Z uwagi na zgłaszane przez obwinionego dolegliwości natury psychicznej oraz przedłożoną dokumentację lekarską, które mogły wskazywać na wątpliwości co do poczytalności obwinionego, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny

przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność, czy w czasie zarzucanych przewinień obwiniony miał zachowaną pełną poczytalność oraz czy jego aktualny stan zdrowia psychicznego pozwala mu na udział w postępowaniu i na prowadzenie obrony sposób samodzielny i rozsądny.

W opinii sądowo-psychiatrycznej z 24 sierpnia 2016 r. biegli psychiatrzy nie stwierdzili u badanego sędziego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, natomiast stwierdzili zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego. Orzekli, że sędzia Ł.S. w czasie zarzucanych mu przewinień miał zachowaną pełną poczytalność i jest zdolny do brania udziału w postępowaniu oraz do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Obwiniony Ł.S. przyznał się do stawianych zarzutów i nie zakwestionował żadnych faktów w nich przedstawionych. Wyjaśnił, że przyczyną jego zawinienia była rozwijająca się depresja.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło w pełni okoliczności przedstawione w zarzutach. Wyjaśnienia obwinionego w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przewinień, zostały uznane za wiarygodne. Sąd Apelacyjny uznał także za wiarygodne zeznania świadków [...] oraz biegłych psychiatrów, którzy w ustnej opinii na rozprawie dyscyplinarnej potwierdzili opinię pisemną.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego Ł.S. za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego i za to na podstawie wymierzył mu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne stanowisko służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...].

Powołując się na szereg wyroków Sąd Najwyższego, w których dokonano wykładni pojęcia „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa”, Sąd Apelacyjny przyjął, że zachowania zarzucone obwinionemu sędziemu spełniają znamiona przewinienia dyscyplinarnego polegającego na rażącej i oczywistej obrazie prawa.

Obwiniony Ł.S. popełnił przewinienie służbowe z art. 107 § 1 u.s.p., ponieważ jako sędzia Sądu Rejonowego [...] dopuścił się wielokrotnie oczywistej obrazy przepisów prawa, tj. reguł procesowych zawartych w art. 423 § 1 k.p.k., jako że sporządzał uzasadnienia wydanych orzeczeń po upływie 14-dniowego terminu od wpływu wniosku o ich sporządzenie. Wykonanie tej czynności po upływie nawet

kilkunastu miesięcy musi być uznane nie tylko za oczywistą, lecz wręcz rażącą obrazę przepisów proceduralnych. Obwiniony nie sporządził terminowo uzasadnień 16 wyroków wydanych w sprawach karnych i wykroczeniowych, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 423 § 1 k.p.k. i art. 81 § 1 k.p.s.w. w związku z art. 423 § 1 k.p.k. Ponadto nie sporządził terminowo uzasadnień 23 postanowień wydanych w sprawach „Kp”, rażąco naruszając art. 98 § 1 k.p.k. i art. 100 § 4 k.p.k. Dopuszczenie przez obwinionego do zaistnienia tak długich okresów bezczynności stanowiło oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa procesowego. Swoim zachowaniem doprowadził do daleko idących skutków, w postaci uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w [...] skargi na przewlekłość postępowania. Obraza przepisów prawa była rażąca, bowiem naruszała istotne interesy stron postępowania. Naruszenia przepisów prawa miały charakter oczywisty, widoczny dla każdego, nawet dla osoby niemającej prawniczego wykształcenia.

Niewątpliwie delikt dyscyplinarny miał charakter zawiniony, wina w tym przypadku miała postać nieumyślności, gdyż obwiniony miał możliwość przewidywania skutków swojego zachowania.

Rozważając wymiar kary, Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę ciężar gatunkowy przewinień służbowych, długotrwałość działania, skutki przewinienia, stopień zawinienia i okoliczności dotyczące osoby sędziego. Istotne znaczenie dla wymiaru kary miała uprzednia karalność dyscyplinarna, która nie wywołała żadnych refleksji obwinionego i nie doprowadziła do zmiany podejścia do obowiązków służbowych. Z drugiej strony, Sąd Apelacyjny miał na względzie, że co prawda obwiniony nie cierpi na depresję, lecz biegli stwierdzili u niego zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego. Zaburzenia te, jak wynika z opinii biegłych K. O. i R. K., mogły wpływać na pewną wydolność sędziego, ale nie wyłączały możliwości podejmowania decyzji i wykonywania swoich codziennych obowiązków.

Mając na uwadze ilość, rodzaj i charakter przewinień, negatywne skutki, jakie one wywołały dla stron postępowania, Skarbu Państwa (stwierdzenie przewlekłości i zasądzenie na rzecz strony odpowiedniej kwoty pieniężnej) oraz dla dobra wymiaru sprawiedliwości, Sąd Dyscyplinarny uznał, że karą adekwatną będzie przeniesienie na inne stanowisko służbowe. Postawa obwinionego, który mimo uprzedniej kary dyscyplinarnej nie zmienił swojego postępowania, lekceważył

obowiązki służbowe oraz wszelkie czynności dyscyplinujące swoich zwierzchników, wymaga odpowiedniego napiętnowania.

Istotne znaczenie dla wymiaru kary musi mieć również postawa obwinionego ujawniona w toku postępowania. Bezczynności w wielu sprawach, opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień i to przekraczające czasami jeden rok, to zachowania, które godzą w autorytet wymiaru sprawiedliwości. To właśnie takie zachowania sędziów kształtują negatywny obraz sędziego w społeczeństwie i szkodzą tym sędziom, którzy poważnie podchodzą do swoich obowiązków.

Nie do zaakceptowania, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest również zachowanie obwinionego, który nie tylko nie odpowiadał na monity przełożonych, lecz wręcz stwierdzał, że nie będzie na nie odpowiadał. Wymierzona sędziemu kara powinna być sygnałem braku akceptacji i zrozumienia dla podobnych zachowań oraz stanowić gwarancję skutecznego zwalczania takich zachowań sędziów w przyszłości w imię wzmacniania zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że ujawnione w toku postępowania dyscyplinarnego okoliczności, takie jak stan zdrowia obwinionego, oraz to, że nadrobił on wszelkie zaległości, spowodowały, iż mimo okoliczności obciążających, Sąd Dyscyplinarny nie przychylił się do wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i uznał za odpowiednią karę przeniesienia na inne stanowisko służbowe. Jeśli do tego dodać, że wobec obwinionego sędziego orzeczono już wcześniej karę upomnienia za przewinienia dyscyplinarne i to o podobnym charakterze, to nie sposób uznać, że wymierzenie w ustalonych okolicznościach po raz drugi tej samej kary lub kary nagany zrealizuje cele zapobiegawcze kary oraz względy wychowawcze. Z kolei z uwagi na okoliczności łagodzące, takie jak nadrobienie zaległości w czasie trwania postępowania dyscyplinarnego oraz stwierdzenie przez biegłych psychiatrów zaburzeń adaptacyjnych o charakterze depresyjnym, Sąd Dyscyplinarny uznał, że wymierzenie kary złożenia z urzędu wnioskowanej przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego byłoby rażąco surowe. Dokonując wyboru okręgu Sądu Apelacyjnego, w którym orzekać ma obwiniony, Sąd Dyscyplinarny zważył, aby dojazd do Sądu Rejonowego nie był nadmiernie uciążliwy i nie powodował rażących skutków dla rodziny sędziego. Po dokonaniu wyboru odpowiedniego Sądu Rejonowego może się zdarzyć, że odległość od

miejsca zamieszkania do nowego Sądu nie będzie wcale większa niż dotychczasowa. Obwiniony sędzia będzie miał natomiast możliwość wykazania, że wielokrotnie wypowiedziane w toku postępowania słowa, że chce rzetelnie pracować, nie są jedynie gołosłownymi deklaracjami.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] odwołania wnieśli obwiniony i Minister Sprawiedliwości.

Obwiniony Ł.S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 109 § 5 u.s.p., ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

- 1) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy (art. 438 pkt 3 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.),
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych będący wynikiem nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, tj. wyciągnięcie nieprawidłowych wniosków z prawidłowo ustalonych faktów przy zlekceważeniu niektórych dowodów i bezpodstawnym pominięciu twierdzeń dowodowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 3 k.p.k.),
- 3) rażącą surowość kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.).

W odniesieniu do postępowania dowodowego obwiniony wniósł, aby sąd odwoławczy:

- 1) zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości o udostępnienie informacji:
 - a) ilu sędziów sądów powszechnych i administracyjnych w latach 2011-2016 przebywało na zwolnieniach lekarskich w związku z zaburzeniami depresyjnymi, depresją lub innymi problemami psychicznymi;
 - b) ilu sędziów sądów powszechnych i administracyjnych w latach 2011-2016 odeszło w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych w związku z zaburzeniami depresyjnymi, depresją lub innymi problemami psychicznymi;
 - c) wobec ilu sędziów z powyższych dwóch grup toczyły się postępowania dyscyplinarne i jakie zapadły w nich orzeczenia na okoliczność skali zjawiska depresji i zaburzeń depresyjnych w środowisku sędziowskim, pod kątem uznania ich za chorobę zawodową oraz na okoliczność

traktowania sędziów zmagających się z tą chorobą przez aparat wymiaru sprawiedliwości;

2) uwzględnił wniosek dowodowy oddalony przez Sąd pierwszej instancji o zasięgnięcie opinii biegłego androloga na okoliczność ustalenia, czy niska wydajność pracy, odkładanie obowiązków przez obwinionego jest powiązana z depresją lub zaburzeniami depresyjnymi wynikającymi z obniżenia testosteronu w jego organizmie tj. zespołem chorobowym o nazwie „zespół niskiego testosteronu”.

Argumentacja przedstawiona przez obwinionego w uzasadnieniu odwołania dotyczy w głównej mierze jego stanu zdrowia psychicznego, mającego wpływ na możliwość wypełniania obowiązków służbowych, a przez to stopień zawinienia i wymiar kary. Obwiniony twierdzi bowiem, że stwierdzone zaniedbania, za które został ukarany, nie wynikały z lenistwa, lekceważenia obowiązków, celowego uchylania się od pracy, lecz były wynikiem długo niezdiagnozowanego problemu chorobowego. „Kara sprawiedliwa dla lenia, nie jest karą sprawiedliwą dla osoby chorej.” Obwiniony twierdzi, że zdiagnozowane u niego dolegliwości psychiczne oznaczają, że choruje na depresję lub inne zaburzenia depresyjne, co jest poważną chorobą. Zdaniem obwinionego, również zaburzenie w postaci „zespół niskiego testosteronu” miało istotny wpływ na poczynione przez niego zaniedbania opisane w zarzutach. W ocenie obwinionego opinia biegłych psychiatrów, kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy, miała dla Sądu Apelacyjnego marginalne znaczenie. W ten sposób doszło do zlekceważenia dowodu, który był decydujący w zakresie ustalenia motywacji sprawcy. Tymczasem to nie negatywne nastawienie do obowiązków, lecz ograniczone możliwości psychofizyczne doprowadziły do powstania zaległości. Istotne było ustalenie wpływu choroby na wydajność pracy. Do depresji przyczyniło się po pierwsze – niesłuszne pierwsze postępowanie dyscyplinarne, po drugie - nierówny podział obowiązków w wydziale; były to przyczyny leżące po stronie pracodawcy. Zastosowana terapia oraz reforma Ministra Sprawiedliwości, mająca na celu wyrównanie obciążeń sędziów, przyczyniły się do wyjścia z zaległości. Sąd Apelacyjny pominął również istotną okoliczność, że okres powstawania nowych zaległości (objętych zarzutami w obecnym postępowaniu) był jednocześnie okresem wychodzenia z zaległości ujętych w poprzednim postępowaniu. W ocenie odwołującego się sędziego, błędem

Sądu Apelacyjnego było poprzestanie na ustaleniu, że obwiniony nie cierpi na depresję, lecz na zaburzenia typu depresyjnego. Depresja to potoczna nazwa zaburzeń depresyjnych. Konsekwencje obu tych schorzeń są podobne – należy do nich brak motywacji, zaburzenia koncentracji, trudności decyzyjne, trudności w wykonywaniu skomplikowanych analiz logicznych, obniżenie wydajności. Zapytanie biegłych tylko o poczytalność obwinionego w czasie toku postępowania zawęziło pole diagnozy biegłych. Problem apatii, motywacji, wydajności nie został w opinii biegłych rozwinięty. Pozostała część wyводу obwinionego sprowadza się do subiektywnej oceny surowości kary dokonanej na tle jego sytuacji zawodowej i osobistej.

Minister Sprawiedliwości odwołał się od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 427 § 1 i art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. rażącą niewspółmierność – łagodność – orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu obwinionemu na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p. kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne stanowisko służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...], będącą wynikiem nieuwzględnienia w sposób właściwy wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia, jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości, stopnia zawinienia sędziego wyrażającego się w szczególności w uporczywym lekceważeniu podstawowych obowiązków służbowych, mimo uprzedniego ukarania dyscyplinarnego za tożsamy rodzajowo czyn, a także celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna.

Podnosząc powyższy zarzut Minister Sprawiedliwości wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez wymierzenie sędziemu Ł.S. na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu.

W uzasadnieniu odwołania Minister Sprawiedliwości podniósł, że obwiniony był już uprzednio karany dyscyplinarnie i to za przewinienie dyscyplinarne polegające na takim samym zachowaniu, przejawiającym się w rażącym lekceważeniu obowiązków w zakresie sprawności prowadzonych postępowań sądowych, w szczególności dotyczącej terminowości sporządzanych uzasadnień. Sąd pierwszej instancji wprowadził uwzględnił tę okoliczność przy wymiarze kary, ale nie ocenił jej właściwie i nie wyciągnął z niej prawidłowych wniosków, co

doprowadziło do wyboru nieadekwatnie łagodnej kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne stanowisko służbowe. Szczególną okolicznością obciążającą w niniejszej sprawie jest nie tylko sam fakt uprzedniej karalności za analogiczne przewinienie, lecz to, że przypisany w przedmiotowej sprawie czyn został popełniony bezpośrednio po wydaniu wyroku kończącego postępowanie w poprzedniej sprawie dyscyplinarnej. Zatem wymierzona kara upomnienia nie spowodowała choćby okresowej zmiany postawy obwinionego na odcinku pracy związanym ze sprawnością podejmowania czynności procesowych, w szczególności terminowością sporządzania uzasadnień orzeczeń.

Mając powyższe na uwadze, Minister Sprawiedliwości stwierdził, że zachowania obwinionego były obarczone bardzo wysokim stopniem szkodliwości, zarówno społecznej, jak też dla wymiaru sprawiedliwości. Przejawiał się on przede wszystkim w naruszeniu autorytetu urzędu sędziowskiego wśród pracowników, jaskrawym i uporczywym lekceważeniu poleceń służbowych swoich przełożonych, którzy słusznie starali się wyegzekwować od obwinionego podjęcie działań zmierzających do usprawnienia metodyki pracy sędziego, wyeliminowania przez niego zaistniałych nieprawidłowości i usprawnienia poszczególnych postępowań. Taka postawa obwinionego jednoznacznie świadczy o dużym natężeniu złej woli z jego strony, a w konsekwencji prowadzi do obniżenia prestiżu i powagi osób, które kierowały do niego polecenia służbowe.

Minister Sprawiedliwości podkreślił, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że zakres obowiązków, jaki spoczywał na obwinionym, był większy od tych, jakimi są obciążeni inni sędziowie Sądu Rejonowego [...] czy też Wydziału Karnego tego Sądu. Uzasadnienia, których obwiniony nie sporządzał w terminie, nie dotyczyły skomplikowanych spraw, nie wymagały szczególnie dużego nakładu pracy, a często wymagały bardzo niewielkiego wysiłku. Przyjęta przez Sąd Apelacyjny okoliczność łagodząca w postaci sporządzenia zaległych uzasadnień w trakcie przedmiotowego postępowania – w ocenie Ministra Sprawiedliwości – nie stanowi dostatecznie uzasadnianej przesłanki do uznania, że obwiniony trwale zmieni swoje naganne i nieakceptowane podejście do wykonywania obowiązków służbowych związanych z terminowością sporządzania uzasadnień.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

1. Odwołanie obwinionego Ł.S. należało uznać za częściowo uzasadnione, co prowadziło do uchylenia zaskarżonego wyroku.

W szczególności uzasadniony okazał się zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.). Podstawową kwestią niewyjaśnioną w dostateczny sposób przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji jest stan psychiczny obwinionego sędziego w okresie objętym zarzutami, czyli od sierpnia 2014 r. do grudnia 2015 r., z punktu widzenia możliwości przypisania mu winy oraz ustalenia stopnia zawinienia, a także orzeczenia adekwatnej kary dyscyplinarnej.

Wprawdzie żaden przepis prawa o ustroju sądów powszechnych nie definiuje pojęcia przewinienia służbowego (przewinienia dyscyplinarnego), jednak nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność sędziego jest odpowiedzialnością typu karnego, której przesłanką jest jego zawinione zachowanie (wyrok SN z 17 maja 2007 r., SNO 28/07, LEX nr 471856). Za przyjęciem, że delikt dyscyplinarny musi być zawiniony, przemawia określenie go w ustawie jako „przewinienia” (por. J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2010, s. 438). Skoro Prawo o ustroju sądów powszechnych nie rozróżnia postaci winy, z której można dopuścić się przewinienia dyscyplinarnego, oznacza to, że dopuszczalne jest popełnienie przewinienia dyscyplinarnego także z winy nieumyślnej (por. wyroki SN: z 28 maja 2008 r., SNO 32/08, OSNSD 2008, poz. 13, i z 13 września 2011 r., SNO 34/11, LEX nr 1027198).

Nie ulega wątpliwości, że czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne musi być bezprawny (np. naruszający określone obowiązki sędziego) oraz zawiniony. Zawinienie jako przesłanka odpowiedzialności dyscyplinarnej wynika z jej istoty jako odpowiedzialności typu karnego oraz samej nazwy czynu (przewinienie, czyli zachowanie zawinione). Zachowanie to może polegać na działaniu lub zaniechaniu, a zawinione może być w dowolnej formie, także najłżejszej winy nieumyślnej

(wyroki SN: z 16 maja 2006 r., [SNO 19/06](#), OSNSD 2006, poz. 35; z 17 maja 2007 r., SNO 28/07, OSNSD 2007, poz. 45 oraz z 28 maja 2008 r., SNO 32/08, OSNSD 2008, poz. 13). Od strony podmiotowej do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wystarczający jest każdy rodzaj winy, także wina nieumyślna (wyroki SN: z 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02, OSNSD 2002, nr 1-2, poz. 9 oraz z 2 czerwca 2006 r., SNO 24/06, OSNSD 2006, poz. 39), jednak znamieniem czynu opisywanego jako delikt dyscyplinarny musi być wina. Dlatego sąd dyscyplinarny powinien w każdej sprawie zbadać – ustalić i ocenić – czy obwinionemu sędziemu można przypisać winę, a jeżeli tak – jaki stopień winy, ponieważ od stopnia winy zależy między innymi orzeczenie odpowiedniej (współmiernej do stopnia zawinienia) kary dyscyplinarnej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji stwierdził, że niewątpliwie delikt dyscyplinarny sędziego Ł.S. miał charakter zawiniony a wina w tym przypadku miała postać nieumyślności, gdyż obwiniony miał możliwość przewidywania skutków swojego zachowania. Warunkiem przypisania winy nieumyślnej w prawie karnym jest ustalenie, że sprawca uświadamiał sobie możliwość popełnienia czynu zabronionego albo popełnienie takiego czynu mógł przewidzieć (art. 9 § 2 *in fine* k.k.). Ustalenie możliwości przewidywania powinno być oparte na zindywidualizowanej ocenie możliwości sprawcy (z uwzględnieniem jego osobowości, wiedzy, stanu psychicznego i okoliczności czynu), a nie na standardzie obiektywnej przewidywalności przypisywanej przeciętnemu człowiekowi, który co najwyżej może być punktem wyjścia dla dokonywanej oceny. Jednocześnie w prawie karnym przyjmuje się, że nie popełnia przestępstwa osoba, która, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mogła w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem (art. 31 § 1 k.k.). Jeżeli natomiast w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 31 § 2 k.k.). Te zasady odpowiedzialności karnej mogą być odpowiednio zastosowane do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego.

W rozpoznawanej sprawie obwiniony sędzia wyjaśnił, że przyczyną zarzucanych mu przewinień była rozwijająca się u niego od pewnego czasu depresja. Ujawnił w toku postępowania dyscyplinarnego przed Sądem Apelacyjnym, że od stycznia 2016 r. pozostaje pod stałą opieką lekarza psychiatry, do którego został skierowany przez lekarza rodzinnego z powodu zaobserwowanych jesienią 2015 r. objawów depresyjnych uwarunkowanych sytuacyjnie (w związku z narażeniem na stres i przeciążeniem obowiązkami zawodowymi), utrzymujących się od kilku lat (tak: zaświadczenie z k. 95). Do akt sprawy wpłynęła z gabinetu psychiatrycznego dokumentacja medyczna, opisująca przebieg leczenia obwinionego (k. 92-94).

W następstwie ujawnienia, że obwiniony jest leczony psychiatrycznie, zastępca rzecznika dyscyplinarnego wniosła – z uwagi na treść dokumentacji medycznej – o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność poczytalności obwinionego w okresie zarzucanych mu przewinień, w szczególności czy stan depresji miał wpływ na poczytalność obwinionego w chwili popełnienia przewinienia (k. 107).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uwzględnił wniosek zastępcy rzecznika dyscyplinarnego i na podstawie art. 202 k.p.k. postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność czy w czasie zarzucanych przewinień (w okresie od 21 sierpnia 2014 r. do 28 grudnia 2015 r.) obwiniony miał zachowaną pełną poczytalność, jak również czy jego aktualny stan zdrowia psychicznego pozwala mu na udział w postępowaniu i na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, albowiem przedłożona dokumentacja lekarska może uzasadniać wątpliwości co do poczytalności obwinionego (k. 107).

Z tezy dowodowej wynika, że przedmiotem dowodu miało być przede wszystkim zbadanie stanu zdrowia psychicznego obwinionego sędziego w kontekście możliwości udziału w postępowaniu dyscyplinarnym i prowadzenia samodzielnej obrony. Wątpliwości co do poczytalności obwinionego sędziego w tym kontekście zostały wyjaśnione w sposób niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Biegli lekarze psychiatry stwierdzili w końcowych wnioskach opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 204), że w aktualnym stanie zdrowia psychicznego badany Ł.S. jest zdolny do brania udziału w postępowaniu i do prowadzenia obrony w sposób

samodzielny i rozsądny. Biegli stwierdzili również, w końcowych wnioskach opinii, że w czasie zarzucanych mu przewinień, tj. od 21 sierpnia 2014 r. do 28 grudnia 2015 r., badany Ł.S. miał zachowaną pełną poczytalność.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odniósł się do opinii biegłych lekarzy psychiatrów w jednym akapicie (str. 18 uzasadnienia), stwierdzając, że miał na względzie, iż co prawda obwiniony nie cierpi na depresję, lecz biegli stwierdzili u niego zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego. Zaburzenia te, jak wynika z opinii biegłych (k. 265 v), mogły wpływać na pewną wydolność sędziego, ale nie wyłączały możliwości podejmowania decyzji i wykonywania swoich codziennych obowiązków. Stwierdzone przez biegłych psychiatrów zaburzenia adaptacyjne o charakterze depresyjnym zostały potraktowane przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny jako okoliczność łagodząca i miały wpływ na wymiar kary – wymierzenie kary przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...] zamiast wnioskowanej przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego kary złożenia z urzędu.

Opinia biegłych lekarzy psychiatrów nie została przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wystarczająco wnikliwie rozważona. Biegli stwierdzili (k.203 – 204), że opisane przez obwinionego sędziego trudności funkcjonowania zawodowego (nawarstwienie trudnej sytuacji w pracy, nadmiar obowiązków zawodowych, kolejne postępowanie dyscyplinarne zainicjowane wkrótce po zakończeniu poprzedniego) mogły spowodować pojawienie się objawów depresyjnych zakwalifikowanych przez psychiatrę leczącego badanego jako zaburzenia adaptacyjne depresyjne i do takiego rozpoznania przychylił się biegli. Jest wysoce prawdopodobne, że objawy te występowały długo przed podjęciem specjalistycznego leczenia; według badanego pierwsze symptomy pojawiły się po pierwszym postępowaniu dyscyplinarnym, a leczenie u lekarza rodzinnego zaczął jesienią 2015 r. Badany podał, że otoczenie zauważyło wówczas zmianę jego samopoczucia: stał się apatyczny, drażliwy, zmęczony, nie mógł się skupić. W ocenie biegłych psychiatrów, samopoczucie badanego mogło mieć wpływ na obniżenie wydolności jego pracy; trudności z koncentracją, apatia, obniżenie nastroju mogły tę wydolność obniżać. We wnioskach opinii biegli stwierdzili ponadto, że zgłoszenie się opiniowanego do psychiatry było reakcją na stres związany z

warunkami pracy. Zgłaszane przez badanego w tym okresie objawy mogły mieć wpływ na efektywność pracy, ale nie wpływały na jego poczytalność, ponieważ nie są chorobą psychiczną. W ustnej opinii uzupełniającej (k. 265 v – 266) biegli zeznali, że w trakcie badania nie stwierdzili istotnych klinicznie objawów, które wskazywałyby na chorobę psychiczną, takich objawów nie stwierdził również lekarz leczący. Przez cały okres leczenia badany miał rozpoznane zaburzenia adaptacyjne. Zgłaszane przez badanego objawy nigdy w swoim nasileniu w czasie trwania nie spełniały kryteriów epizodu depresyjnego, co jest już chorobą psychiczną. Jednak odczuwanie pewnego lęku, niepokoju, trudności w koncentracji uwagi mogły wpłynąć na wydolność pracy sędziego, chociaż jej nie uniemożliwiały. Tym bardziej że w całym czasie leczenia sędzia Ł.S. nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego, a stosowane leczenie przeciwdepresyjne nie było intensywne. Na pewno stan zdrowia sędziego – stwierdzone zaburzenia adaptacyjne – mógł wpływać na wydolność w pracy.

Przytoczone obszernie fragmenty opinii biegłych (pisemnej i uzupełniającej ustnej) wskazują na to, że stan psychiczny obwinionego sędziego (stwierdzone zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego) mógł mieć wpływ na efektywność jego pracy, a zgłaszane przez niego objawy (zmęczenie, problemy z koncentracją, apatia, obniżenie nastroju, odczuwanie pewnego lęku, niepokoju, trudności w koncentracji uwagi, drażliwość) mogły mieć wpływ na obniżenie wydolności pracy.

Tym wątkom opinii biegłych lekarzy psychiatrów powinna być poświęcona głębsza uwaga przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Należy się zgodzić z obwinionym sędzią, że zapytanie biegłych przede wszystkim o jego poczytalność było zbyt wąskim postrzeganiem kwestii zawinienia – możliwości przypisania mu winy, stopnia tej winy i uwzględnienia jego stanu psychicznego (ewentualnych zaburzeń psychicznych, czy to w postaci zaburzeń depresyjnych albo zaburzeń adaptacyjnych typu depresyjnego jak ustalili dotychczas biegli, czy to w postaci depresji jak twierdzi sam obwiniony) w wymiarze kary dyscyplinarnej.

Obwiniony sędzia twierdzi, że cierpi na depresję, ponieważ zaburzenia depresyjne dzieli od depresji cienka linia. Twierdzi również, że w jego przypadku występowało w okresie objętym zarzutami popełnienia przewinień dyscyplinarnych lub występuje obecnie osiem z dziewięciu symptomów typowych dla tzw. dużej

depresji (uzupełnienie odwołania – pismo z 12 kwietnia 2017 r.). Twierdzenia te mogą być zweryfikowane jedynie przez biegłych lekarzy odpowiedniej specjalności, dysponujących odpowiednią wiedzą z zakresu medycyny, w szczególności psychiatrii. Dlatego przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie albo uzupełnienie dotychczasowej opinii sądowo-psychiatrycznej, albo powołanie nowych (innych) biegłych lekarzy psychiatrów. W każdym razie materiał dowodowy powinien zostać uzupełniony w kierunku jednoznacznego stwierdzenia, czy ewentualne zaburzenia psychiczne obwinionego sędziego w okresie objętym obecnym postępowaniem dyscyplinarnym mogły w istotny sposób wpływać na sposób wykonywania przez niego obowiązków służbowych, a przez to mogą mieć znaczenie dla przypisania mu winy, ustalenia stopnia zawinienia oraz wymiaru kary dyscyplinarnej.

Obwiniony sędzia zgłosił również w toku postępowania dyscyplinarnego, że zdiagnozowano u niego zespół chorobowy o nazwie „zespół niskiego testosteronu”. Obwiniony twierdzi, że obniżony poziom testosteronu może wywoływać depresję. Zweryfikowanie tej tezy może się odbyć również tylko przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych odpowiednich specjalności. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zdecyduje, czy należy powołać zespół biegłych psychiatrów z udziałem lekarza specjalisty androloga, czy też twierdzenia obwinionego sędziego mogą być zweryfikowane przez pogłębioną opinię specjalistów z zakresu psychiatrii. W tym zakresie odwołanie obwinionego sędziego okazało się uzasadnione.

Nie można natomiast podzielić argumentów skarżącego, że jako okoliczność łagodzącą należało potraktować to, że okres powstawania nowych zaległości (objętych zarzutami w obecnym postępowaniu dyscyplinarnym) był jednocześnie okresem wychodzenia z zaległości ujętych w poprzednim postępowaniu, w związku z czym należy uwzględnić, że obwiniony sędzia miał obowiązek sporządzić w 2014 r. nie tylko 27 uzasadnień orzeczeń w sprawach zakończonych w 2014 r., lecz dodatkowo 20 wcześniejszych uzasadnień w sprawach zakończonych jeszcze w 2013 r. Jeżeli nawet w 2014 r. na obwinionym spoczywał obowiązek sporządzenia 47 uzasadnień (27 uzasadnień bieżących i 20 uzasadnień z poprzedniego roku), to nadal stanowiło to przeciętnie jedynie około jednego

uzasadnienia tygodniowo w sali roku, co nie może być w żaden sposób uznane za nadmierne obciążenie. Wystarczy przypomnieć, że sędziowie orzekający w instancji odwoławczej mają obowiązek sporządzenia przeciętnie kilku uzasadnień w każdym tygodniu.

W orzecznictwie przyjmuje się, że nie wyłącza zawinienia sędziego nadmiar obciążających go obowiązków i przeciążenie wynikające z rosnącego wpływu spraw i powstających zaległości, za co miałoby odpowiadać państwo, które przyjęło wygórowane standardy bez zapewnienia sądom środków technicznych, organizacyjnych i finansowych do ich wykonywania. Nadmiar obowiązków może natomiast mieć znaczenie dla ustalenia stopnia zawinienia. Bez wpływu na ocenę stopnia zawinienia sędziego pozostaje brak pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej innych sędziów tego samego wydziału za podobne uchybienia (wyrok SN z 7 grudnia 2007 r., SNO 79/07, OSNSD 2007, poz. 91). Nie ulega wątpliwości, że do kategorii przewinień służbowych polegających na naruszeniu prawa przy jego stosowaniu należy sporządzenie uzasadnienia orzeczenia z przekroczeniem ustawowego terminu. Oczywiście naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. nie zależy od długości czasu przekroczenia terminu. Nie ulega jednak wątpliwości, że aby można było mówić o rażącej obrazie tego przepisu, opóźnienie w sporządzeniu uzasadnienia powinno być znaczące. Ocena zależy od konkretnej sytuacji. Kwestia stopnia obciążenia obwinionego sędziego obowiązkami służbowymi jest okolicznością mogącą mieć wpływ na ocenę stopnia winy; może się zdarzać, i w praktyce nierzadko się zdarza, że rozmiar powierzonych sędziemu zadań uniemożliwia ich wykonanie w godzinach urzędowania; praca po godzinach urzędowania jest stałym elementem służby sędziowskiej.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny oddalił na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. wnioski dowodowe obwinionego zawarte w odwołaniu dotyczące zwrócenia się do Ministra Sprawiedliwości o udostępnienie informacji o liczbie sędziów sądów powszechnych i administracyjnych przebywających w latach 2011-2016 na zwolnieniach lekarskich w związku z zaburzeniami depresyjnymi, depresją lub innymi problemami psychicznymi, liczbie sędziów sądów powszechnych i administracyjnych, którzy odeszli w latach 2011-2016 w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych w związku z zaburzeniami depresyjnymi, depresją lub innymi

problemami psychicznymi oraz liczbie sędziów z powyższych dwóch grup, wobec których toczyły się postępowania dyscyplinarne. Odpowiedzialność dyscyplinarna jest odpowiedzialnością indywidualną. W prawie karnym przyjmuje się, że okoliczności osobiste, wyłączające lub łagodzące albo zaostrzające odpowiedzialność karną, uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą (art. 21 § 1 k.k.). To samo – ze względu na charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej – może być odniesione do sytuacji osobistej (w tym zdrowotnej) sędziego obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym, w którym ocenie podlegają konkretne czyny konkretnego sędziego. Okoliczności, które miałyby być ustalone w wyniku uzyskania informacji wnioskowanych przez obwinionego sędziego, nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

2. W związku z uchynieniem wyroku Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania zbędne jest szczegółowe rozważanie zarzutów podniesionych w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości. Zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary przeniesienia na inne stanowisko służbowe w okręgu Sądu Apelacyjnego w [...] (ze względu na jej nadmierną łagodność) i żądanie wymierzenia sędziemu Ł.S. na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu staną się aktualne dopiero po dokonaniu przy ponownym rozpoznaniu sprawy szczegółowych ustaleń dotyczących strony przedmiotowej przewinień służbowych zarzuconych obwinionemu sędziemu, w szczególności możliwości przypisania mu winy i stopnia zawinienia. Na obecnym etapie postępowania – przy uwzględnieniu dotychczasowych ustaleń, a ściślej braku wystarczających ustaleń – szczegółowe rozważenie odwołania Ministra Sprawiedliwości jest zbędne.

Należy jednak zgodzić się z argumentacją Ministra Sprawiedliwości, że samo tylko uwzględnienie strony przedmiotowej przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego – w tym ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia, jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości, długotrwałości i skali oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego – a także uprzedniego ukarania obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym za tożsamy rodzajowo czyn, prowadzi do wniosku, że nie można uznać, aby zastosowanie którejs z najsurowszych kar dyscyplinarnych (przeniesienia na inne miejsce służbowe, a

nawet złożenia sędziego z urzędu) było niemożliwe ze względu na ich niewspółmierność. Minister Sprawiedliwości podniósł, że obwiniony był już uprzednio karany dyscyplinarnie i to za przewinienie dyscyplinarne polegające na takim samym zachowaniu, przejawiającym się w rażącym lekceważeniu obowiązków w zakresie sprawności prowadzonych postępowań sądowych, w szczególności dotyczącej terminowości sporządzanych uzasadnień. Zdaniem Ministra Sprawiedliwości szczególną okolicznością obciążającą w niniejszej sprawie jest nie tylko sam fakt uprzedniej karalności za analogiczne przewinienie, lecz to, że przypisany w przedmiotowej sprawie czyn został popełniony bezpośrednio po wydaniu wyroku kończącego postępowanie w poprzedniej sprawie dyscyplinarnej. Zatem wymierzona kara upomnienia nie spowodowała choćby okresowej zmiany postawy obwinionego na odcinku pracy związanym ze sprawnością podejmowania czynności procesowych, w szczególności terminowością sporządzania uzasadnień orzeczeń.

Wszystkie te okoliczności będą miały znaczenie dopiero wtedy, gdy zostanie w sposób niebudzący wątpliwości zbadane – ustalone i ocenione – czy w związku z twierdzeniami obwinionego dotyczącymi stanu jego zdrowia psychicznego możliwe jest przypisanie mu winy oraz ustalenie stopnia zawinienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy- Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.